

Dziewczynka porwana do Szkocji wraca do ojca w Polsce

4 czerwca 2018

Dziewięcioletnia Polka umieszczona w rodzinie zastępczej w Szkocji wraca do Polski dzięki staraniom polskiego Ministerstwa Sprawiedliwości i Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Jak czytamy na stronie polskiego Ministerstwa Sprawiedliwości historia tego dramatu sięga 2016 roku. Właśnie wtedy dziewczynka została porwana przez swoją matkę i wywieziona na Wyspy, do Szkocji. Tamtejsze służby socjalne we wrześniu 2017 roku jednak odebrały dziecko i umieściły je w rodzinie zastępczej. Powodem był fakt, że matka nie potrafiła zapewnić odpowiedniej opieki swojej córeczce.

Wówczas do akcji wkroczył ojciec dziecka. Zwrócił się do resortu sprawiedliwości z prośbą o pomoc w sprowadzeniu dziewczynki do ojczyzny. „Wsparcie Ministerstwa Sprawiedliwości i Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz dobra współpraca szkockich służb socjalnych przesądziły o tym, że na początku lipca do ojca wróci 9-letnia Polka” – czytamy na stronie MS.

„Po raz kolejny udało nam się – wspólnie z MSZ – interweniować, by polskie dziecko mogło wrócić do bliskich w kraju. Na dziewczynkę czeka tata, który – na szczęście – od razu, gdy za granicą pojawiły się kłopoty, szukał pomocy u specjalistów. Dzień Dziecka to dobry termin, by zapewnić wszystkich polskich rodziców, gdziekolwiek są na świecie, że w razie podobnych kłopotów mogą liczyć na nasze wsparcie” – komentował Wiceminister Sprawiedliwości Michał Wójcik.

Ale „operacja” wcale nie była tak prosta, jakby mogło się

wydawać. Aby dziewięciolatka mogła wrócić do rodzimego Lublina, szkockie służby nie tylko chciały uzyskać dokumenty potwierdzające, że jej ojciec nigdy nie został pozbawiony władzy rodzicielskiej. Konieczny był również wywiad środowiskowy z polskiej szkoły, do jakiej przed wyjazdem chodziła dziewczynka. Jej ojciec musiał przyjechać do Edynburgu, aby pojawić się na specjalnym przesłuchaniu.

„Dzięki bezpośrednim kontaktom przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości ze służbami szkockimi udało się zapewnić ojcu profesjonalną pomoc. Szkoccy prawnicy mocno zaangażowali się w sprawę dziewięcioletniej Polki. Było to szalenie istotne, bo szybki powrót dziewczynki do Polski utrudniało to, że matka, choć odebrano jej dziecko, złożyła do sądu wniosek o zakaz wyjazdu dziewczynki ze Szkocji.”

„Ostatecznie, dzięki przedstawionym dowodom i opiniom, szkockie służby nie miały wątpliwości, że to ojciec powinien zajmować się córką. 3 lipca – zaraz po tym, gdy formalnie potwierdzona zostanie decyzja, że dziecko nie musi dłużej przebywać pod opieką rodziny zastępczej – ojciec przywiezie córkę do Polski” – czytamy na stronach Ministerstwa.

Źródło: PolishExpress.co.uk